

Sygn. akt IV P 700/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Grażyna Giżewska - Rozmus
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Racis

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 r. w (...)

na rozprawie sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko S. Powiatowemu w O.

o dopuszczenie do pracy

I nakazuje pozwanemu (...) Powiatowemu w O. dopuszczenie powódki J. S. (1) do pracy zgodnie z sentencją wyroku Sądu Rejonowego w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 września 2015 roku w sprawie sygn. akt IVP 128/15,

II nie obciąża pozwanego kosztami procesu na rzecz powódki.

IV P 700/15

UZASADNIENIE

Powódka J. S. (1) w pozwie skierowanym przeciwko S. Powiatowemu w O. wniosła o dopuszczenie jej do pracy u pozwanego na stanowisku inspektora, stosownie do sentencji wyroku Sądu Rejonowego w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 09.09.2015r. sygn. akt IV P 128/15.

W uzasadnieniu wskazała, iż mocą powyższego wyroku została przywrócona do pracy u pozwanego na dotychczasowych warunkach pracy i płacy. Po doręczeniu pełnomocnikowi powódki odpisu wyroku z uzasadnieniem, pismem doręczonym pozwanemu w dniu 02.10.2015r. powódka zgłosiła swoją gotowość do pracy.

Następnie pracownicy kancelarii działający w imieniu pełnomocnika powódki telefonicznie zasięgaliby informacji w Sądzie co do prawomocności wyroku. Oznajmiono, iż od orzeczenia nie została wniesiona apelacja nie mniej jednak prawomocność nie została jeszcze stwierdzona. W dniu 29.10.2015r. sekretariat uzyskał informację, że wyrok się uprawomocnił 13.10.2015r. Pismem z dnia 30.10.2015r. powódka ponownie zgłosiła swoją gotowość do pracy. Została poinformowana przez pracodawcę, iż powtórne zgłoszenie jest po terminie .

W uzasadnieniu podniesiono, że powódka od samego początku akcentowała swoją gotowość do pracy, przy czym nie miała wpływu na podjęcie przez pozwanego decyzji co do wniesienia apelacji, zatem nie mogła wiedzieć kiedy uprawomocni się wyrok. Nadto zdaniem powódki pozwany po uprawomocnieniu się wyroku winien sprawdzić czy powódka podtrzymuje swoje oświadczenie wyrażające gotowość do pracy. Z drugiej strony, wskazano, że zwrot

„przyczyny niezależne od pracownika” nie jest tożsamy ze zwrotem „przyczyny niezawinione przez pracownika”. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wykazywano, że dla ustalenia, że przyczyna jest niezależna od pracownika nie jest konieczne, aby była niezależna od jego pełnomocnika.

W odpowiedzi na pozew (...) Powiatowe w O. wniosło o oddalenia powództwa. Uzasadniając swoje stanowisko wskazano, iż pierwsze pismo powódki tj z 01.10.2015r. złożone zostało przed uprawomocnienie się wyroku i nie wywołało żadnych skutków prawnych. W piśmie z dnia 30.10.2015r. powódka nie wskazała, że aby przekroczenie terminu na zgłoszenie gotowości do pracy nastąpiło z przyczyn niezależnych. Również po doręczeniu jej pisma pozwanego z 06.11.2015r. nie wskazała, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niej niezależnych. Pozwany wskazał, że pracownik winien najpierw wskazać pracodawcy z jakich przyczyn uchybił 7-dniowemu terminowi, aby pracodawca mógł ocenić czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika. Następnie gdy pracodawca kwestionuje fakt, że przekroczenie nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika, to pracownik może domagać się ustalenia tego przez sąd. Podnoszenie dopiero w pozwie, że przekroczenie terminu do zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy nastąpiło z przyczyn niezależnych od powódki jest spóźnione i świadczy o działaniu powódki w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, jak uczciwość i lojalność pracownika wobec pracodawcy. Odniesiono się także do kwestii sprawdzenia przez pełnomocnika powódki daty prawomocności wyroku. Wskazano również, iż nietrafne jest twierdzenie pozwu, że pozwany w konsekwencji podjęcia decyzji o niezaskarzeniu wyroku I instancji powinien sprawdzić czy powódka podtrzymuje swoje oświadczenie wyrażające gotowość do pracy.

Sąd ustalił co następuje:

Wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 09.09.2015r. w sprawie IV P 128/15 I. przywrócono powódkę J. S. (1) do pracy u pozwanego na poprzednie warunki pracy i płacy. Pełnomocnicy stron: powódki w dniu 14.09.2015r. i pozwanego w dniu 17.09.2015r. wnieśli o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi powódki 25.09.2015r., a pełnomocnikowi pozwanego- 29.09.2015r.. Zarządzeniem z dnia 02.12.2015r. stwierdzono prawomocność wyroku z dniem 14.10.2015r.

(bezsporne, potwierdzone- akta sprawy IV P 128/15- wyrok k. 134, pisma k. z 14.09.2015r., 16.09.2015r., uzasadnienie wyroku, zwrotnie potwierdzenia odbioru i zarządzenie z 02.12.2015r.)

Po otrzymaniu uzasadnieniu wyroku przez pełnomocnika powódki reprezentującego J.S. w sprawie IV P 128/15, mecensa zarekomendował jej złożenie pisma o gotowości do podjęcia pracy. Powódka złożyła pismo z dnia 01.10.2015r., które wpłynęło do starostwa Powiatowego w O. w dniu 02.10.2015r., w którym zgłosiła swoją gotowość do pracy wskazując, iż oczekuje na wezwanie pod swoim adresem zamieszkania lub telefonicznie. Podała dwa numery telefonu oraz adres. Następnie pełnomocnik, mając wiedzę, że również strona przeciwna, która przegrała proces złożyła wniosek o uzasadnienie, oczekiwał na wpłynięcie do kancelarii apelacji pozwanego. Nie mniej jednak, w dniu 29.10.2015r. otrzymał sms'a powódki z zapytaniem o stan jej sprawy. Wówczas za pośrednictwem sekretariatu kancelarii ustalił, iż wyrok się uprawomocnił a apelacja nie została wniesiona. Skontaktował się z powódką telefonicznie wskazując na potrzebę złożenia kolejnego pisma potwierdzającego gotowość powódki do pracy. Pismem z dnia 29.10.2015r. (data wpływu do pozwanego 30.10.2015r.) J.S. ponownie zgłosiła swoją gotowość do pracy.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany odmówił ponownego zatrudnienia powódki w związku z niezgłoszeniem gotowości do pracy w przewidzianym terminie (pismo z dnia 06.11.2015r.).

Powódka w inny sposób nie sygnalizowała pozwanemu swej gotowości do pracy. Po otrzymaniu informacji pisemnej od pozwanego ,w której odmówiono jest przywrócenia do pracy, nie kontaktowała się z pracodawcą celem wykazania przyczyn tak późnego zgłoszenia swej gotowości. Po otrzymaniu powyższej informacji skontaktowała się ze swoim pełnomocnikiem, który przejął prowadzenie jej sprawy.

(dowód: pismo k. 6, 7, 8, zeznania świadka R. L. k. 43v-44, M. B. k. 44, przesłuchanie J.S. k. 44v-45, M.C. k. 45)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 48 § 1 kp pracodawca może odmówić ponownego zatrudnienia pracownika, jeżeli w ciągu 7 dni od przywrócenia do pracy nie zgłosił on gotowości niezwłocznego podjęcia pracy, chyba że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika. Termin 7 dni celem zgłoszenia gotowości do pracy biegnie dla pracownika od dnia uprawomocnienia się wyroku przywracającego. Jest to termin prawa materialnego w związku z tym nie mają do niego zastosowania przepisy dotyczące przywracania terminów (art. 168-172 kpc). Norma ta daje jednak pracownikowi możliwość wykazania, w razie przekroczenia terminu, iż przekroczenie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Jak wynika z poczynionych ustaleń w sprawie, okoliczności faktycznie nie są między stronami sporne. Odmienna jest jednak ocena prawna zaistniałego stanu. Sąd dokonując swych ustaleń oparł się, w związku z tym, na całości zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Orzecznictwo sądowe, w tym Sądu Najwyższego, wypracowało linię w zakresie interpretacji sytuacji pracownika, który nie zgłosił gotowości do podjęcia pracy w siedmiodniowym terminie przewidzianym przez art. 48 par. 1 kp w związku z uchybieniem pełnomocnika profesjonalnego reprezentującego pracownika. „Przekroczenie przez pracownika terminu siedmiodniowego może zostać sanowane przez okoliczności usprawiedliwiające to niedochowanie terminu do zgłoszenia gotowości do pracy. Podkreślenia wymaga, że użyte w art. 48 określenie przyczyn niezachowania przez pracownika siedmiodniowego terminu do zgłoszenia gotowości do pracy, do którego nie mają zastosowania ogólne zasady Kodeksu postępowania cywilnego odnoszące się do przywrócenia spóźnionego terminu, jest pojęciowo sformułowaniem szerszym niż brak winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. i pozwala na uwzględnienie także przyczyn zawinionych przez pracownika, jak np. nieznajomość terminu, tym bardziej gdy opóźnienie to nie jest nadmierne (por. wyrok SA z 28 grudnia 1993 r., III APr 31/93, LexisNexis nr 305322, OSA 1994, nr 6, poz. 43).” (M.M.Gersdorf Komentarz do art.48 Kodeksu pracy, Stan prawny: 2014.10.09, Lex). Natomiast w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r. (II PK 61/12) wskazano już, iż „Termin określony w art. 48 § 1 KP jako termin prawa materialnego nie jest terminem przywracającym, można jedynie wykazać, że pomimo jego upływu pracodawca nie miał prawa do odnowy ponownego zatrudnienia, gdy upływ ten nastąpił z przyczyn niezależnych od pracownika. Nie ma w szczególności podstaw do stosowania w tym wypadku rygorów z art. 168 i 169 KPC i tym samym rozważenia "braku winy". W tej sytuacji pracownik może jedynie wykazać, że pracodawca nie ma prawa do odmowy ponownego zatrudniania, gdy uchybienie temu terminowi nastąpiło z przyczyn niezależnych od pracownika (zob. wyroki SN z: 19.12.1997 r., I PKN 444/97, OSNAPiUS Nr 21/1998, poz. 632; 12.7.2005 r., II PK 358/04, OSNP Nr 5-6/2006, poz. 87). Zwrot "przyczyny niezależne od pracownika" nie jest zatem tożsamy ze zwrotem "przyczyny niezawinione przez pracownika". Należy uznać, że są to przyczyny, które jak wynika z sensu tego określenia, nie zależą od pracownika, czy też na które nie ma on obiektywnego wpływu. Jak podkreślił SN w powołanym wyżej wyroku w sprawie I PKN 444/97, rozważenie "przyczyn" przekroczenia terminu do zgłoszenia gotowości do pracy i ocena ich jako "niezależnych od pracownika" należy do sądu. Są to przesłanki trudne do jednoznacznego zdefiniowania i podlegają rozważeniu w okolicznościach konkretnej sprawy. W orzecznictwie SN przyjmuje się jednak zgodnie, że za przyczynę niezależną od pracownika można uznać niepowiadomienie go o wyroku przywracającym do pracy przez pełnomocnika procesowego (zob. wyroki SN z: 12.5.2005 r., II PK 358/04, OSNP Nr 5-6/2006, poz. 87 i z 14.1.2008 r., II PK 104/07, niepubl.). Dla ustalenia, że przyczyna jest niezależna od pracownika, nie jest więc konieczne, aby była także niezależna od jego pełnomocnika.” Taki też pogląd wyrażono w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2005 r. w sprawie II PK 358/04 oraz z dnia 14.1.2008 r., II PK 104/07. W pierwszym z przywołanych judykatów wskazano, iż „Termin zgłoszenia gotowości niezwłocznego podjęcia pracy (art. 48 § 1 k.p.) jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu na podstawie art. 168 i 169 k.p.c. Pracownik może jednak wykazać, że przekroczenie tego terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych, w szczególności wskutek niepowiadomienia go o wyroku przywracającym do pracy przez pełnomocnika procesowego”.

Przenosząc powyższe na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy odnotować zbieżność sytuacji z przedstawionymi w rozpoznawanych przez Sąd Najwyższy sprawach. J.S. nie została poinformowana przez swojego pełnomocnika o terminie uprawomocnienia się wyroku, a przede wszystkim o okresie, w którym winna złożyć skuteczne oświadczenie o swojej gotowości do pracy. Przedmiotowe zachowanie powódki stanowi przejaw niezależnych od niej przyczyn, które dają podstawę do uznania, iż przekroczenie nastąpiło właśnie w wyniku takich okoliczności. Powódka nie miała wiedzy o chwili, w której winna złożyć oświadczenie, a która uzależniona była od daty uprawomocnienia się wyroku w sprawie IV P 128/15. Takie informacje winien posiadać pełnomocnik reprezentujący J.S. i przekazać je powódce we właściwym czasie.

Jednocześnie, odnosząc się do stanowiska prezentowanego przez stronę pozwaną, iż powódka winna przed wniesieniem niniejszego pozwu najpierw przed pracodawcą wykazać niezależność od niej przyczyn uchybienia terminowi złożenia oświadczenia o gotowości do pracy, należy zauważyć co następuje. Nie można zgodzić się z twierdzeniem uzależniającym możliwość złożenia pozwu przez pracownika od wcześniejszego przedsądowego postępowania celem wykazania wystąpienia przesłanek niezależnych od pracownika. „W art. 48 § 1 k.p. zgłoszenie gotowości do pracy powoduje restytucję stosunku pracy nie tylko w przypadku, w którym pracownik złoży swoje oświadczenie w wymaganym terminie. Oświadczenie gotowości do pracy może zostać także złożone po wymienionym w przepisie terminie i powodować restytucję stosunku pracy. To pracodawca bowiem dysponuje uprawnieniem do odmowy ponownego zatrudnienia pracownika, który wyraził gotowość niezwłocznego podjęcia pracy z naruszeniem tygodniowego terminu, a nie pracownik, który nie ma prawa zgłoszenia gotowości po owym 7 - dniowym terminie. Uprawnienie to ma charakter niweczący skuteczność oświadczonej przez pracownika gotowości do pracy. Skorzystanie z tego uprawnienia przez pracodawcę powoduje, że stosunek pracy nie ulega restytucji.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r. II PK 73/10). Nie ma jednak podstaw do twierdzenia, że po odmowie przez pracodawcę przywrócenia pracownika do pracy pracownik winien przeprowadzić przedsądowe postępowanie w zakresie przedstawienia przyczyn uchybienia terminowi. Tym samym pracownik może domagać się ustalenia swojej sytuacji prawnej przed Sądem.

Również nie znajduje uzasadnienia w ocenie Sądu stanowisko pozwanego jakoby zachowanie powódki świadczyło o jej działaniu w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego takimi jak uczciwość i lojalności pracownika wobec pracodawcy. Powódka dokonała czynności na niej spoczywających a mających na celu przewrót jej do pracy. Jednak swoją powinność zrealizowała z uchybieniem terminu. Nawet gdyby uznać, że powódka winna wykazać pracodawcy przyczyny, dla których przekroczyła termin, to niezrealizowanie tego nie może być uznane za naruszające zasady współżycia społecznego. W tym kontekście warto przytoczyć słowa powódki, która podczas przesłuchania wskazała, iż po otrzymaniu w listopadzie 2015r. pisma pracodawcy nie skontaktował się z nim „wspominając sposób w jaki (...) mnie potraktowało przy zwolnieniu, nikt ze mną nie rozmawiał, pozamiatane, kazano wyjść”.

Reasumując, w ocenie Sądu, zaszły w niniejszej sprawie podstawy do uwzględnienia, w oparciu o art. 48 kp, powództwa albowiem przyczyny z powodu, których powódka uchybiła terminowi do złożenia oświadczenia o gotowości do pracy są niezależne od J. S..

Jednocześnie, w oparciu o art. 102 kpc, Sąd nie obciążył pozwanego kosztami postępowania. Sąd w tym wypadku uwzględnił fakt, iż powódka nie informowała pracodawcy o przyczynach uchybienia terminowi. Dopiero na etapie postępowania sądowego mógł się z nimi zapoznać i do nich odnieść.

SSR Grażyna Giżewska-Rozmus